

Sygn. akt XV Ca 130/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

sędzia Joanna Andrzejak - Kruk

sędzia Arleta Lewandowska

Protokolant: sekr. sąd. Marcin Cieślik

po rozpoznaniu na rozprawie w 25 czerwca 2021 r. w P.

sprawy z wniosku Z. C.

przy udziale A. K., P. W., H. W. (1), J. W., E. W. i K. G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego w (...)

z dnia 13 lipca 2017 r.

sygn. akt INs 1004/13

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a. w punkcie 1. podziałem majątku wspólnego objąć nadto następujące ruchomości: 3 szafy wnękowe, szafkę (weranda), szafkę łazienkową, pralkę W., 2 krzesła metalowe, czajnik elektryczny, odkurzacz (...), zmywarę, wersalkę (salon), 2 krzesła drewniane, 2 regały oszklone, stolik pod telewizor, telewizor z 1997 roku, biurko, 2 szafki do sypialni, szafę w sypialni, dywan w sypialni, szafkę łazienkową z umywalką i dokonać podziału majątku wspólnego w ten sposób, że powyższe ruchomości przyznać na wyłączną własność spadkobiercom E. C. uczestnikom A. K., P. W., H. W. (1), J. W., E. W. i K. G. do wspólności majątku spadkowego,

b. w punkcie 2. zasądzić od spadkobierców E. C. uczestników A. K., P. W., H. W. (1), J. W., E. W. i K. G. na rzecz wnioskodawcy z tytułu spłaty kwotę 3 262,93 zł (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt trzy grosze) płatną do dnia 31 lipca 2021 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności;

II. w pozostałej części apelację oddalić;

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawcę oraz uczestników w zakresie przez nich poniesionym;

IV. przyznać od Skarbu Państwa – (...) na rzecz adwokata K. L. ustanowionego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika J. W. wynagrodzenie w kwocie 720 zł w postępowaniu apelacyjnym;

V. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – (...) od wnioskodawcy kwotę 360 zł oraz solidarnie od uczestników kwotę 360 zł z tytułu zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

Joanna Andrzejak – Kruk Brygida Łagodzińska Arleta Lewandowska

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Z. C. wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego małżonków - wnioskodawcy i uczestniczki postępowania E. C. wchodzi samochód osobowy marki T. (...) o wartości 6 000 zł a także szereg ruchomości stanowiących wyposażenie domu w P. przy ul. (...) o łącznej wartości 34 400 zł wyszczególnionych we wniosku.

Wnioskodawca domagał się podziału majątku poprzez przyznanie na własność uczestniczce postępowania ruchomości z jednoczesnym obowiązkiem spłaty wartości udziałów na rzecz wnioskodawcy w kwocie 20 200 zł. Ponadto Z. C. wniósł o zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty 351 000 zł tytułem nakładów z majątku wspólnego stron oraz majątku osobistego wnioskodawcy na majątek odrębny uczestniczki postępowania w postaci wybudowania domu, garażu, wiaty na drewno, postawienie ogrodzenia wraz z bramą, założenia дренаżu na działce i ułożenia na niej kostki brukowej oraz urządzenia ogrodu na nieruchomości uczestniczki położonej w P. przy ul. (...).

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania E. C. wniosła o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego stron wchodzi jedynie: samochód osobowy marki T. (...) o wartości 6 000 zł, wanna o wartości 200 zł, armatura o wartości 100 zł, sedes o wartości 50 zł, kosiarka do trawy o wartości 250 zł. Ponadto uczestniczka wniosła o dokonanie podziału wskazanych wyżej nieruchomości w ten sposób, że samochód osobowy marki T. (...) przyznać na wyłączną własność wnioskodawcy, zaś pozostałe przedmioty pozostać mają u uczestniczki postępowania z obowiązkiem zapłaty na jej rzecz kwoty 2 700 zł. Uczestniczka postępowania domagała się również zasądzenia od wnioskodawcy na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uczestniczka podniosła, że wnioskodawca w dniu 28 listopada 2000 r. w Kancelarii Notarialnej w W. przed notariuszem złożył oświadczenie, iż zrzeka się zwrotu nakładów poczynionych przez niego w ramach wspólności ustawowej na budowę domu mieszkalnego na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) w P. przy ul. (...).

W piśmie z dnia 18 marca 2014 r. wnioskodawca podtrzymał złożony wniosek o podział majątku wspólnego oraz zakwestionował wszelkie twierdzenia zawarte w odpowiedzi uczestniczki. Odnosząc się zaś do oświadczenia złożonego przez przed notariuszem, wnioskodawca oświadcza, że zostało ono dokonane pod wpływem groźby skierowanej przez uczestniczkę postępowania pod jego adresem. W związku powyższym w oświadczeniu z dnia 17 marca 2014r. skierowanym do uczestniczki postępowania uchylił się od tego oświadczenia.

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w (...):

1. dokonał podziału majątku wspólnego Z. C., s. A. i Z. i E. C. c. F. i Z. w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność E. C., c. F. i Z. następujące ruchomości:

- wannę, umywalkę, kabinę prysznicowąarmaturę, sedes o wartości 1 900 zł,

2. tytułem spłaty zasądził od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 950 zł płatną w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie o podział majątku wspólnego,

3. oddalił wniosek wnioskodawcy o rozliczenie w tym postępowaniu nakładów poniesionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki postępowania,

4. oddalił wniosek wnioskodawcy o rozliczenie w tym postępowaniu w tym postępowaniu nakładów poniesionych przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek osobisty uczestniczki postępowania,
5. koszty zastępstwa procesowego zniósł wzajemnie,
6. kosztami sądowymi obciążył w całości wnioskodawcę, przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Z. C. i E. C. zawarli związek małżeński w dniu 21 marca 1997 r. w W.. Wyrokiem Sądu Okręgowego (...) (...) z dnia 20 kwietnia 2011 r. związek małżeński został rozwiązany przez rozwód z wyłącznej winy wnioskodawcy. Orzeczenie to stało się prawomocne 14 czerwca 2012 r. W czasie, gdy w małżeństwie stron obowiązywał ustrój wspólności ustawowej, strony zgromadziły majątek, który obejmował: wannę, umywalkę, kabinę prysznicową, armaturę, sedes o wartości 1900 zł. Uczestniczka postępowania E. C. jest właścicielem nieruchomości położonej w P., przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej KW (...). Zakup tej działki nastąpił w dniu 3 lipca 1992 r. i był on finansowany w całości ze środków przekazanych uczestniczce przez jej siostrę A. K.. Ona zapłaciła ustaloną kwotę małżeństwu K. i E. C.. Z uwagi na to, że mieszkała w W., osobą faktycznie kupującą była uczestniczka postępowania i ona stała się właścicielką przedmiotowej nieruchomości. Zakup działki miał stanowić początek budowy domu rodzinnego rodzeństwa W., w który miało w przyszłości inwestować całe rodzeństwo w zależności od swoich zasobów finansowych. Z uwagi na zamożność, najbardziej pomagali w budowie A. K. i K. G.. Wnioskodawca nie zgromadził w latach 90 - tych dużego majątku, prowadząc działalność gospodarczą, nie przeznaczył też pieniędzy na remont generalny mieszkania w W., ani działki w P.. Wnioskodawca w dniu 7 kwietnia 1997 r. dokonał zbycia A. i M. S. mieszkania położonego w S. przy ul. (...). Wnioskodawca nie uzyskał środków finansowych ze sprzedaży mieszkania w S. A. i M. S.. Do transakcji faktycznie doszło do skutku jednak wnioskodawca co do swojej części zrzekł się pieniędzy na rzecz swoich dzieci A. S. i W. C. (tak zeznania W. C.). Natomiast połowę sumy, co wynika wyraźnie z aktu notarialnego otrzymała J. C. (1) pierwsza żona wnioskodawcy. Strony pracowały w czasie trwania małżeństwa. Uczestniczka postępowania miała własne dochody. W latach 1986 - 1991 a także 2001 - 2007 pracowała w W.. Pomiędzy 1991 - 1993r. pracowała w W.. Także od 2004r. otrzymywała rentę. Wnioskodawca prowadził jedną z firm (...) zajmujących się importem sprzętu elektronicznego. W. K. to zmarły mąż A. K. i stąd wnioskodawca dostał taką właśnie posesję. To oni finansowali całe przedsięwzięcie. Aby potwierdzić swoje rzekomo znaczne dochody wnioskodawca przedstawił zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w S., które rzeczywiście wskazują na duży dochód netto. Wnioskodawca faktycznie nie miał możliwości dysponowania tymi pieniędzmi. Otrzymywał jedynie prowizję i pensję w wysokości 100 dolarów od każdego samochodu dostarczającego sprzęt. Pieniądze na postawienie domu w stanie surowym pochodziły faktycznie ze sprzedaży przez siostrę uczestniczki postępowania P. W. mieszkania stanowiącego jej własność w P. na Osiedlu (...) za kwotę 230 000 zł. Do transakcji doszło 20 lutego 1997r. w kancelarii notarialnej V. D.. Pieniądze te w całości zostały przekazane uczestniczce postępowania w formie darowizny. W zamian siostra P. przeniósła się do mieszkania E. C. na Osiedlu (...). Po dziesięciu latach mieszkanie to uczestniczka postępowania sprzedała w 2007 r. i część pieniędzy z zakupu także zasilila budowę domu. Budynek w P. powstawał w dwóch etapach. W roku 1997/1998 powstał stan surowy/mury i pokrycie dachowe/, co było finansowane ze środków ze sprzedaży mieszkania. W roku 1999 założono w budynku wszystkie instalacje/gazową elektryczną, ogrzewczą, wodną, wprawiono drzwi i okna, postawiono schody i otynkowano dom w środku i na zewnątrz oraz położono na dachu dachówkę metalową. Pieniądze nie starczyły na wszystkie inwestycje i dlatego ciężar finansowania w dużym stopniu przejęła na siebie A. K.. W takim stanie, niewykończonym, ale możliwym do zamieszkania dom przetrwał do 2007r., kiedy przystąpiono do dalszego wykańczania. Część pieniędzy na wykończenie pochodziła ze sprzedaży mieszkania na B. w P.. W pozostałym zakresie pomagały siostra K. G. i szwagier L. G.. Wszelkie decyzje związane z nieruchomością i budową domu podejmowała E. C. i to ona widnieje na dokumentach z tym związanych. Także umowy związane z budową podpisywała uczestniczka postępowania. Czynny udział w budowie domu brali także bracia uczestniczki postępowania. Pomagali fizycznie, wykonywali transport, zagospodarowanie działki. Z. C. nie wykonywał jakichkolwiek prace fizycznych przy budowie. Znajdujące się w domu przy ul. (...) nieruchomości zostały w całości podarowane uczestniczce postępowania przez jej siostry. Dotyczyło to w szczególności:

zmywarki, wersalki, szafy w sypialni, lodówki, zestawu kuchennego od siostry A. K., szafy z umywalką, łóżka 2 szafek, biurka, szafy w sypialni, stojaków pod ubrania od K. G., oszklonych regałów od brata H. W. (1), telewizorów od siostry P.. Wnioskodawca Z. C. w dniu 28 listopada 2000 r. w kancelarii Notarialnej w W. przed notariuszem T. Ż. złożył oświadczenie, że zrzeka się zwrotu nakładów poczynionych przez niego w ramach wspólności ustawowej na budowę domu mieszkalnego na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) położona w P. przy ul. (...) w przypadku rozwiązania przez Sąd małżeństwa przez rozwód. Wnioskodawca w piśmie z dnia 17 marca 2014 r. złożył oświadczenie adresowane do E. C. o uchyleniu się od skutków tego oświadczenia, jako złożonego pod wpływem groźby. Przeciwno uczestnicze postępowania ani członkom jej rodziny nie toczą się postępowania karne na szkodę Z. C.. Na postawie zawiadomienia Z. C. Komisariat Policji W. P. wszczął w dniu 15 listopada 2000r. dochodzenie o przestępstwo w sprawie gróźb karalnych kierowanych wobec Z. C. w sprawie (...). Postanowieniem z dnia 2 marca (...) umorzono dochodzenie w tej sprawie, które toczyło się także o przestępstwo zniszczenia mienia (288 k.k.) i pobicie (art. 158 § 1 k.k.), Nadto w 2010r. i 2011r. odmówiono wszczęcia dochodzenia zawiadomienia wnioskodawcy w sprawach (...) oraz (...). Obecnie wnioskodawca utrzymuje się z emerytury w wysokości 3 800 zł. Wynajmuje w T. pokój z użytkowaniem kuchni i łazienki. Nie ma nieruchomości ani cennych ruchomości, nie ma oszczędności. Nie ma samochodu. Za najem płaci 1 000 zł i koszt mediów: około 400 - 500 zł na miesiąc. Na leki wydaje około 400 zł miesięcznie. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Ma zobowiązania alimentacyjne wobec pierwszej żony - 150 zł, wobec drugiej żony - 700 zł. Nie toczą się wobec niego egzekucje komornicze. Uczestniczka mieszka w P. w domu, który jest przedmiotem postępowania, Mieszka sama. Ma emeryturę w wysokości 1 000 zł. (...) pomagają jej bracia i siostry. Siostry uczestniczki utrzymują ten dom. Koszty związane z utrzymaniem domu to: podatek od nieruchomości - 300 zł, wydatki na prąd i wodę w okresie letnim to 250 zł, gaz 400 zł za dwa miesiące. Uczestniczka choruje na (...)i uczestniczy w specjalnym programie leczenia, w którym dostaje leki. Ma samochód A. (...), darowiznę od siostry. Jest właścicielem mieszkania w W.. Co miesięczna pomoc od sióstr to około 300 - 400 euro. Wydając orzeczenie w niniejszej sprawie Sąd I instancji oparł się na dokumentach prywatnych i urzędowych zgromadzonych w aktach sprawy, a złożonych przez wnioskodawcę i uczestniczkę. Zasadniczo Sąd Rejonowy nie kwestionował tych dokumentów albowiem dotyczyły okoliczności bezspornych z poniższymi zastrzeżeniami. W ocenie Sądu Rejonowego nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dokument w postaci kopii świadectwa ukończenia szkoły policealnej, a nadto okoliczność, że wnioskodawca ukończył tę szkołę nie była kwestionowana. Za niewiarygodny materiał dowodowy Sąd I instancji zdjęcie na k. 582 oraz kopie odcisków pieczętek (k. 365, 588), gdyż wnioskodawca nie wykazał źródeł pochodzenia tych dokumentów ani okoliczności w jakich je zrobiono. Świadectwo kwalifikacyjne na k. 583 i 585 stanowią potwierdzenie określonych kwalifikacji wnioskodawcy, które nie były kwestionowane. Odnosząc się do pisma wnioskodawcy z dnia 15 kwietnia 2014r. kierowanego do Komendy Rejonowej Policji (...) i odpowiedzi na to pismo (k. 587 i 586), Sąd I instancji stwierdził, że pisma te nie dowodzą, by toczyły się jakiegokolwiek postępowania karne w których osobą poszkodowaną byłby wnioskodawca. Dowodami takimi są zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia i postanowienie o umorzeniu dochodzenia na k. 555 i 556. W ocenie Sądu Rejonowego z dokumentów tych wynika jednak, że ostatecznie nie toczyło się żadne postępowanie karne przeciwko oznaczonym osobom na szkodę wnioskodawcy. Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że wnioskodawca nie przedstawił żadnego innego dowodu z którego wynikałoby, że jakiegokolwiek osoby zostały prawomocnie skazane za przestępstwo na jego szkodę. Dowodu takiego nie stanowi także wezwanie na rozprawę w sprawie (...) Sądu Rejonowego (...) (k. 363). Kserokopie paszportu wnioskodawcy świadczą o przekraczaniu przez niego granicy, nie dowodzą natomiast, że miało to związek z prowadzoną działalnością gospodarczą, a tym bardziej okoliczności przyczyniania się do powstania majątku wspólnego. Sąd wskazał, że kopia zawiadomienia o czynnościach wyjaśniających odnośnie uszkodzenia ogrodzenia na posesji przy ul. (...) w P. nie stanowi dowodu tego, że wnioskodawca był właścicielem nieruchomości i domu położonego na tej nieruchomości. W ocenie Sądu I instancji dołączone do sprawy kopie faktur VAT potwierdzające zakupy dokonane w sklepie (...) (k. 226 - 245) nie stanowią wystarczającego dowodu na to, że wnioskodawca czynił nakłady na nieruchomość uczestniczki postępowania, zwłaszcza, że pozostały materiał dowodowy temu przeczy. Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że wnioskodawca zakupów tych dokonywał w W., podczas gdy sklepy wskazanych sieci znajdują się też w W., w tym, w P.. Budzi zatem wątpliwość, czy wnioskodawca zakupów tych dokonywał rzeczywiście z przeznaczeniem na budowę w P.. Sąd Rejonowy nie zaliczył w poczet materiału dowodowego dokumentów dołączonych przez wnioskodawcę do pisma z dnia 1 sierpnia 2014r. (k. 275), albowiem brak dowodu na autentyczność tych dokumentów. Następnie Sąd I instancji wyjaśnił, że wartość ruchomości, nieruchomości oraz nakładu poczynionego na działkę przy ul.

(...) w P., została ustalona na podstawie opinii biegłego sądowego B. H.. Z poczynionych przez biegłego sądowego w opinii ustaleń Sąd uzyskał wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego orzekania. Żadna ze stron nie zgłosiła zarzutów, które skutecznie podważyłyby prawidłowość i rzetelność opracowanej w sprawie opinii. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do tego, aby z urzędu negatywnie zweryfikować ustalenia poczynione przez biegłego sądowego. Wobec powyższego zdaniem Sądu Rejonowego nie można było mieć wątpliwości, że biegły należycie wykorzystał swe doświadczenie oraz wiedzę w zakresie posiadanej specjalności. Odnosząc się do zeznań wnioskodawcy i uczestniczki postępowania, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w ustalonym stanie faktycznym część okoliczności była bezsporna. Taki charakter miały okoliczności związane z zawarciem przez strony małżeństwa, obowiązującym w ich małżeństwie ustrojem majątkowym oraz datą ustania wspólności ustawowej majątkowej. Sporny był skład majątku wspólnego. Uczestniczka kwestionowała przynależność do tego majątku większości ruchomości wskazanych przez wnioskodawcę oraz nakładu w postaci budowy domu na nieruchomości położonej przy ul (...) w P.. Strony były zgodne co do tego, że obie strony pracowały w czasie trwania małżeństwa, że wnioskodawca sprzedał mieszkanie w W., ale już nie co do przeznaczenia środków z tej sprzedaży. Sąd Rejonowy nie dał wiary wnioskodawcy, że dom został wybudowany w dużej mierze nakładem jego środków osobistych i majątkowych, albowiem twierdzenia w tym zakresie nie zostały poparte dowodami. Sąd wyjaśnił, że jak wynika z zeznań wszystkich przesłuchanych świadków, wnioskodawca ani nie był inwestorem na przedmiotowej budowie, ani nie angażował się w tę budowę, gdyż wychodził z założenia, że to nie jest jego majątek. Prace na budowie wykonywały firmy zewnętrzne, a rolę inwestora pełniła uczestniczka postępowania. Tymczasem środki na budowę faktycznie pochodziły ze sprzedaży mieszkania z P. i środków osób trzecich siostr uczestniczki i ich mężów. Okoliczności te potwierdzili także świadkowie, którzy byli osobami obcymi dla stron. Z zeznań tych świadków wynikało, że nawet dla osób, które miały rzadki kontakt ze stronami postępowania było oczywiste, że dom przy ul. (...) powstaje jako składnik majątku rodziny W., a nie małżonków C.. Dodatkowo twierdzenia wnioskodawcy, że czynił nakłady na nieruchomość w P. nie zostały w żaden sposób wykazane. Nie zostały też wykazane twierdzenia wnioskodawcy, że dokonał zakupu ziemi w celu podwyższenia gruntu i wyrównania terenu, ogrodzeniu działki, postawieniu blaszanego garażu, wiaty na drewno, ułożeniu kostki. Jak wynika z zeznań świadków prace te wykonał brat uczestniczki H. W. (1) wraz z bratem E.. Jako nieprawdziwe Sąd Rejonowy ocenił twierdzenia wnioskodawcy, że na początku lat 90 - tych zgromadził bardzo duży majątek, prowadząc działalność gospodarczą oraz, że dochody z działalności gospodarczej oraz środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania w S. przeznaczył na budowę domu w P.. Aby potwierdzić swoje rzekomo wysokie dochody wnioskodawca przedstawił zaświadczenie z Urzędu Skarbowego w S., które rzeczywiście ukazuje duży dochód netto. Tymczasem faktycznie wnioskodawca prowadził jedną z firm (...) (męża A. K., a siostry uczestniczki) zajmującą się importem sprzętu elektronicznego. Oni finansowali całe przedsięwzięcie. Wykazany dochód jest w istocie dochodem firmy - tych pieniędzy wnioskodawca faktycznie nie posiadał dlatego nie mógł ich inwestować. Z. C. otrzymywał jedynie pensję i prowizję w wysokości 100 dolarów od każdego samochodu dostarczającego sprzęt. Taki stan rzeczy potwierdza analiza dochodów wnioskodawcy dołączonych do wniosku, z której wynika, że po zakończeniu współpracy z K. dochody wnioskodawcy w 1994 r. w porównaniu do 1991 r. spadły 1116 razy. Należy też podkreślić, że uzyskiwane później dochody w żadnym razie nie mogły być podstawą powstania domu P.. Na powyższe wskazują zeznania A. K., K. W., uczestniczki postępowania. Podobnie żadnych pieniędzy wnioskodawca nie uzyskał ze sprzedaży mieszkania w S. A. i M. S.. Do transakcji faktycznie doszło do skutku, jednak wnioskodawca co do swojej części zrzekł się pieniędzy na rzecz swoich dzieci A. S. i W. C. (tak zeznania W. C.). Natomiast połowę sumy, co wynika wyraźnie z aktu notarialnego otrzymała J. C. (1) pierwsza żona wnioskodawcy. Jednocześnie Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawca złożył stosowne oświadczenie w którym zrzekł się zwrotu nakładów poczynionych przez niego w ramach wspólności majątkowej. Wprawdzie wnioskodawca złożył następnie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia twierdząc, że złożył pod wpływem groźby, to jednak w ocenie Sądu Rejonowego uchylenie to nie było skuteczne. Wnioskodawca nie wykazał bowiem, by składaniu tego oświadczenia towarzyszyły jakiegokolwiek groźby. Ostatecznie nie wykazał też, by toczyło się jakiegokolwiek postępowanie karne w związku ze złożeniem tego oświadczenia. W konsekwencji Sąd I instancji dał w całości wiarę uczestniczce postępowania, gdyż jej zeznania zostały potwierdzone zeznaniami świadków i to także zawnioskowanych przez wnioskodawcę oraz dokumentami. W szczególności dotyczy to faktu, że wnioskodawca nie pracował przy budowie domu oraz że otrzymywała ona darowizny i wsparcie finansowe od siostr, a środki te były przeznaczone na budowę domu w P.. Fakt ten wynikał z zeznań uczestniczki i siostr jak i pozostałych świadków. Przechodząc do zeznań świadków Sąd I instancji wyjaśnił, że: zeznania

świadka L. C. Sąd Rejonowy oceniał z ostrożnością albowiem świadek ten dopuścił się obrazy sądu, składając je pod wpływem alkoholu, za co został ukarany grzywną. Sąd zatem zeznania te uznał za wiarygodne tylko w zakresie w jakim potwierdzał je pozostały materiał dowodowy, tj. że dom w którym mieszka uczestniczka wybudował jej szwagier W. K.. Sąd I instancji nie dał natomiast wiary temu świadkowi, że wnioskodawca czynił nakłady na nieruchomości w P., gdyż nie potwierdzili tego pozostali świadkowie a nadto świadek jednak nie sprecyzował, w jaki sposób jego zdaniem wnioskodawca przyczynił się do powstania domu w P.. Zeznania świadka B. K. okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek nic nie wiedział na temat dochodów ani dorobku stron. Zeznania świadka S. C. (1) Sąd I instancji uznał za wiarygodne w całości, chociaż okazały się tylko w niewielkim stopniu przydatne dla rozstrzygnięcia. Świadek potwierdził, że dom w P. w znacznej części powstał dzięki inwestycjom W. K. - szwagra uczestniczki. Nadto potwierdził, że wnioskodawca począwszy od 2000 r. pracował w firmie należącej do W. K. i jego brata. Nie wiedział nic na temat dorobku stron i ich dochodów. Za wiarygodne w większości Sąd I instancji uznał zeznania świadka W. C.. Świadek ten potwierdził, że dom w P. powstał głównie dzięki nakładowi pracy uczestniczki i jej rodziny. Nadto Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne jego zeznania, że zarówno wnioskodawca jak i uczestniczka pracowali w czasie małżeństwa, w tym, uczestniczka wyjeżdżała do W.. Nadto świadek potwierdził, że pieniądze ze sprzedaży mieszkania w S. zostały rozdysponowane między jego matkę oraz na spłatę jego długu. Co potwierdza wersję uczestniczki, że nie stanowiły one wkładu w budowę domu w P.. W kontekście powyższego, za niewiarygodną Sąd I instancji uznał jego wypowiedź, że także wnioskodawca przyczynił się do powstania domu w P., gdyż świadek nie potrafił powiedzieć na czym miałyby polegać wkład pracy lub finansowy wnioskodawcy. Zeznania świadka D. S., Z. S., E. M., J. M. (1), A. M., J. M. (2) Sąd I instancji uznał za wiarygodne w całości, gdyż były to osoby obce dla stron. Świadczyli ci potwierdzili, że budowa domu była finansowana ze środków rodziny uczestniczki oraz, że uczestniczka kierowała budową domu, natomiast wnioskodawca w ogóle się tam nie pojawiał. Nadto, że na budowie widywano wyłącznie rodzinę uczestniczki, a wnioskodawca przyjeżdżał tam, gdy dom już stał. Za wiarygodne w całości Sąd Rejonowy uznał zeznania świadka L. G. i K. G., A. K.. Potwierdzili oni to co zeznawali inni świadkowie, że wnioskodawca nie czynił żadnych nakładów na dom w P.. Siostra uczestniczki A. K. kupiła grunt, a dom budowali K. i L. G.. Wnioskodawca nie angażował się w budowę, na której prace wykonywały przede wszystkim firmy zewnętrzne, prace te nadzorował L. G.. Potwierdzili, że strony w dużej mierze żyły z darowizn sióstr uczestniczki i jej mężów. Sytuacja finansowa rodziny G. i A. K. - drugiej siostry uczestniczki była zawsze bardzo dobra. L. G. podarował stronom samochód A. (...). Nadto potwierdził, że wnioskodawca nigdy nie dysponował wysokimi dochodami. Gdy strony przyjeżdżały do (...) wszystko fundował L. G.. Nadto, że wszystkie ruchomości do domu zostało przywiezionych przez siostry uczestniczki jako darowizny. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania tych świadków były przekonujące zwłaszcza wobec wyjaśnień K. G., że budowa domu w P. była formą rekompensaty dla uczestniczki, która została w kraju i zajmowała się matką, podczas, gdy pozostałe siostry wyjechały za granicę. Nadto, że chodziło o stworzenie domu, który byłby własnością uczestniczki i jej sióstr. Poza tym świadkowie zeznali, że nie mieli dzieci, byli zamożni i pomagali uczestniczkę, ale także innym członkom rodziny. W całości za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał także zeznania świadka H. W. (1). Świadek ten potwierdził, że wnioskodawca nie poczynił na nieruchomości uczestniczki żadnych nakładów, gdyż nakłady te czyniły siostry uczestniczki postępowania, a nadto środki na budowę domu pochodziły ze sprzedaży mieszkania w P. należącego do uczestniczki postępowania. W całości za wiarygodne uznano zeznania świadka D. K. oraz K. D., H. W. (2). Świadczyli ci byli osobami obcymi dla stron i potwierdzili, że dom w P. powstawał jako majątek rodziny W., tj. uczestniczki i jej sióstr. Nadto, że wnioskodawca nie angażował się w budowę domu. Za wartościowy materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał również zeznania świadków: R. S., J. C. (2) oraz S. C. (2), którzy byli fachowcami na budowie domu w P.. Potwierdzili oni, że prace zlecała uczestniczka postępowania i to ona płaciła za ich wykonanie. Nadto, że wnioskodawca nie interesował się budową domu. Za nieprzydatne dla ustaleń faktycznych Sąd I instancji uznał zeznania świadka K. C., który nic nie wiedział na temat dorobku stron. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał także zeznania świadka K. W.. Świadek ten potwierdził, że wnioskodawca pracował w czasie trwania związku małżeńskiego w firmach należących do męża siostry uczestniczki - A. K., W. K. i T. K.. Niemniej świadek nie miał wiedzy na temat dochodów wnioskodawcy ani składników majątku wspólnego. Świadek E. P. potwierdziła, że dom w P. powstawał jako majątek rodziny W., tj. uczestniczki i jej sióstr oraz, że wnioskodawca nie angażował się w powstanie tego majątku. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, aby podważać zeznania tego świadka, gdyż korespondowały z zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków. Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania świadków W. M. i S. J., albowiem wniosek o przesłuchanie tych świadków został cofnięty. Sąd

pominał także dowód z przesłuchania świadka P. W., albowiem okoliczności na które miała zeznawać, odnośnie źródeł finansowania oraz sposobu powstania nakładów na nieruchomości przy ul. (...), zostały wykazane innymi dowodami, w szczególności ze świadków. Sąd pominał również dowód z całości dokumentów w aktach spraw (...) Sądu Rejonowego w (...) oraz (...) Sądu Okręgowego (...), albowiem do akt niniejszej sprawy zostały dołączone fragmenty protokołów z tych akt, które okazały się wystarczające do rozstrzygnięcia. Na wstępie rozważań prawnych Sąd Rejonowy podkreślił, że wspólność majątkowa pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem ustala z dniem 14 czerwca 2012 r. Do podziału majątku wspólnego zastosowanie zatem miały przepisy k.r.o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r., tj. po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 14 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1691). Dalsze odwołania do k.r.o. dotyczą zatem tekstu obowiązującego po zmianie kodeksu, która weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 r. Następnie Sąd I instancji powołał art. 46 k.r.o. oraz wyjaśnił, że do podziału majątku, który objęty był wspólnością ustawową, stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. W myśl art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Tego samego rodzaju odesłanie zawierają przepisy regulujące postępowanie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami. Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. do tego postępowania stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Zgodnie zaś z art. 688 k.p.c. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 46 k.r.o. oraz art. 567 § 3 k.p.c. w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej sąd stosuje przepisy o dziale spadku, w tym także art. 684 k.p.c., zgodnie z którym Sąd z urzędu i samodzielnie ustala skład majątku wspólnego ulegającego podziałowi. Ustalenie Sądu w tym zakresie stanowiło przesłankę rozstrzygnięcia o podziale majątku wspólnego (vide: S. M., Postępowanie nieprocesowe w sprawach małżeńskich, 1978r., s.121). Zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o., z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Nabycie zatem przedmiotu majątkowego w czasie trwania wspólności majątkowej prowadzi, co do zasady, do objęcia takiego przedmiotu wspólnością. Wyjątki od powyższej zasady określone zostały w ustawie, gdzie wskazuje się, jakie przedmioty majątkowe, mimo nabycia ich w czasie trwania wspólności majątkowej, wchodzi do majątku osobistego każdego z małżonków (art. 33 k.r.o.). Z zestawienia obydwu przepisów wynika więc, że do majątku wspólnego małżonków wchodzi wszystko, co choćby jeden z małżonków nabył w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, a co nie zostało na mocy art. 33 k.r.o. włączone do jego majątku osobistego. Przez nabycie rzeczy i praw do majątku wspólnego powszechnie rozumie się wszelkie zdarzenia prawne, w wyniku których następuje powstanie lub przejście prawa. Kryterium zaliczenia konkretnego prawa do majątku wspólnego jest nabycie tego prawa choćby przez jednego z małżonków w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Wejście do majątku wspólnego następuje z mocy prawa i nie zależy od woli, a nawet świadomości, małżonka nabywającego określony składnik majątkowy. W piśmiennictwie i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1985 r., III CRN 119/85) zwraca się uwagę, że wprawdzie do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie wprowadzono domniemania prawnego na rzecz przynależności do majątku wspólnego składnika nabytego przez jednego lub oboje małżonków w czasie trwania wspólności, jednak na podstawie prawdopodobieństwa życiowego można wysnuć takie domniemanie faktyczne. Ostatecznie Sąd Rejonowy ustalił, że na chwilę ustania wspólności ustawowej oraz na chwilę podziału majątku wspólnego, do majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wchodziły ruchomości w postaci: wanny, umywalki, kabiny prysznicowej, armatury i sedesu o wartości 1 900 zł. Przynależność tych składników do majątku wspólnego przyznała uczestniczka postępowania w odpowiedzi na wniosek, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że tylko te składniki weszły do dorobku małżonków. Sąd wskazał, że wprawdzie wnioskodawca i uczestniczka twierdzili że do majątku wspólnego przynależą też samochód osobowy marki T. (...), której wartość biegły ustalił na kwotę, to jednak do momentu zamknięcia rozprawy samochód ten został zezłomowany i nie istniał już w momencie orzeczenia o podziale. Odnosząc się do kwestii ruchomości, w tym zakresie Sąd ustaleń dokonywał na podstawie twierdzeń samych zainteresowanych, świadków oraz opinii biegłego B. H., który ostatecznie dokonał oględzin przedmiotowych ruchomości, nieruchomości i ich wyceny. Na tej podstawie Sąd I instancji ostatecznie doszedł do przekonania, że w skład majątku wspólnego wchodzi ruchomości wymienione przez uczestniczkę postępowania: wanna, umywalka, kabina prysznicowa, armatura, sedes o wartości 1 900 zł -

czyli ruchomości wskazane przez uczestniczkę w odpowiedzi na wniosek. Nie weszły w skład tego majątku pozostałe ruchomości wymienione przez wnioskodawcę we wniosku, gdyż większość tych przedmiotów nie istniała w chwili zamknięcia rozprawy, albo nie należała do wspólności małżonków. Sąd Rejonowy uznał za wiarygodną wersję przedstawioną przez uczestniczkę postępowania, że wszystkie ruchomości znajdujące się w domu przy ul. (...) w P. zostały przywiezione przez siostry uczestniczki i jej szwagrów lub rodzeństwo. Nie stanowią zatem majątku wspólnego zainteresowanych. Jednocześnie wnioskodawca nie wykazał aby przedmioty przez niego wymienione faktycznie zostały nabyte ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Sąd Rejonowy wykluczył także jako składnik majątku wspólnego nakład na nieruchomość położoną przy ul. (...) w P. w postaci domu położonego na tej nieruchomości, garażu, wiaty na drewno, postawienia ogrodzenia wraz z bramą, założenia drenażu na działce, ułożenia na niej kostki pobrakowej oraz urządzenia ogrodu. Podstawą do takiego wniosku była przede wszystkim analiza zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz uczestników postępowania. Zeznania te potwierdziły, że w budowę domu angażowała się uczestniczka postępowania i jej rodzina: siostry, bracia, szwagier, jednym słowem rodzina W.. Zeznania przesłuchiwanym w sprawie osób pokrywały się co do zakresu prac jakich rodzina dokonywała i jak angażowała się w budowę domu, oraz do oceny wkładu wnioskodawcy. Nie bez znaczenia był fakt, iż wszystkie dokumenty i faktury oraz pozwolenia na budowę były wystawione tylko na uczestniczkę postępowania jak i faktury dotyczące zakupu materiałów budowlanych, jak i fakt iż za wszystkie prace wykonane przy budowie domu wykonawcą płaciła uczestniczka postępowania. W ocenie Sądu I instancji z zeznań tych wynika, że dom był budowany wspólnie przez uczestniczkę i jej siostry. Działka na której budowano dom była nabyta przed zawarciem związku małżeńskiego ze Z. C.. Wszystkie siostry wspólnie starały się zainwestować w dom w P., miało to być takie miejsce dla nich wspólne. Świadkowie i to także powołani przez wnioskodawcę, potwierdzili wersję uczestniczki, że dom stanowi dorobek wyłącznej pracy uczestniczki postępowania, i że nakłady na budowę pochodzą od sióstr uczestniczki. Konstatując, Sąd Rejonowy wskazał, że opisane wyżej prawa majątkowe (do ruchomości) podlegały niewątpliwie od chwili jego nabycia aż do ustania wspólności ustawowej stron - ustrojowi wspólności majątkowej małżeńskiej; należało do majątku wspólnego i podlegają podziałowi. Dla rozliczeń między małżonkami przy podziale majątku dorobkowego obejmującego prawo do ruchomości Sąd I instancji przyjął wartość tych praw ustaloną w oparciu o opinię biegłego sądowego (vide powyżej: ustalenia faktyczne i ocena dowodów). Następnie Sąd Rejonowy podkreślił, że postępowanie dowodowe, w zakresie zainicjowanym przez wnioskodawcę i uczestniczkę, nie doprowadziło do ustalenia innych jeszcze - poza wyżej wymienionymi - składnikami majątku wspólnego. W sprawie o podział majątku wspólnego jego skład powinien być ustalony przez Sąd na podstawie dowodów aktualnych w chwili dokonywania podziału. Obowiązek Sądu ustalenia składu majątku wspólnego (art. 684 k.p.c.) nie oznacza zatem obowiązku wszczynania dochodzenia w celu poszukiwania tego majątku. Obowiązek inicjowania określonych dowodów tak, jak w procesie (art. 232 k.p.c.), spoczywa na stronach tego postępowania. Dokonując podziału składników majątku wspólnego Sąd Rejonowy w pierwszym rzędzie brał pod uwagę zgodne stanowiska stron z mocy art. 622 k.p.c. w zw. z art. 687 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że podstawę do przyznania ruchomości uczestniczce stanowił także ustalony stan faktyczny. Uczestniczka zamieszkuje obecnie w domu przy ul. (...). Składniki te stanowią wyposażenie domu, który zajmuje uczestniczka postępowania. Sąd I instancji składnik ten przyznał na własność uczestniczce E. C.. Sprzeczne z doświadczeniem życiowym byłoby zatem przyznawanie ich na własność wnioskodawcy. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że orzeczenie zawarte w punkcie II. postanowienia znajduje uzasadnienie w art. 212 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c. Mianowicie, jeżeli w wyniku podziału majątku wspólnego jednemu z małżonków przypadną przedmioty majątkowe, to Sąd obowiązany jest określić wysokość spłaty, jaka musi zostać uiszczona drugiemu małżonkowi. Na skutek podziału wnioskodawczyni przypadły składniki majątkowe o łącznej wartości – 1 900 zł. Ponieważ udziały w majątku wspólnym stron są równe, wartość udziału każdego z małżonków w majątku wspólnym wynosi kwotę 950 zł. W oparciu o powołane już art. 212 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.r.o Sąd Rejonowy ustalił również termin, w którym uczestniczka postępowania ma spełnić świadczenie z tytułu spłaty. Ustalając termin spłaty Sąd I instancji miał na uwadze fakt, że uczestniczka jest wyłącznym właścicielem nieruchomości. Jednocześnie należało mieć na uwadze interes wnioskodawcy, który wszystkie i swoje dochody przeznaczył na powstanie wspólnego składnika majątku, który obecnie przypada uczestniczce postępowania i obecnie nie posiada swojego mieszkania. Nadto uczestniczka postępowania nie ma nikogo na utrzymaniu, albowiem strony nie posiadały dzieci. Sąd Rejonowy miał także na uwadze dochody stron, w szczególności, wysokość dochodu uczestniczki postępowania, która będzie w stanie utrzymać się samodzielnie, nawet w przypadku zadysponowania majątkiem, celem spłaty wnioskodawcy. Sąd

Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 567 § 1 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. W myśl zaś art. 45 § 1-3 k.r.o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Przenosząc rozważania teoretyczne na grunt niniejszego postępowania, Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie wnioskodawcy o rozliczenie nakładów poniesionych z majątku wspólnego oraz osobistego na majątek osobisty uczestniczki nie zasługiwało na uwzględnienie. Takie nakłady nie zostały bowiem wykazane. Jak wynikało z zebranego materiału dowodowego wnioskodawca nie interesował się budową domu przy ul. (...) w P. i nie finansował tej inwestycji, która była efektem darowizn czynionych przez siostry uczestniczki postępowania. Zatem, jak wykazał materiał dowodowy zgromadzony w sprawie brak przyczynienia się wnioskodawcy do powstania tego składnika majątkowego. Nadto wnioskodawca zrzekł się dochodzenia tych nakładów, a zrzeczenie to w ocenie Sądu było skuteczne. Nadto za nieskuteczne Sąd Rejonowy uznał uchylenie się od skutków prawnych tego oświadczenia woli, albowiem wnioskodawca nie wykazał, aby złożył je pod wpływem groźby. Wnioskodawca w tym zakresie powoływał się na postępowania karne które miały być wszczęte w 2000 r. Przedłożone dokumenty w sprawie (...), nie wykazały by toczyło się jakiegokolwiek postępowanie, którego sprawcami byłiby członkowie rodziny uczestniczki postępowania. Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że zgodnie z art. 88 § 2 k.c. uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia wygasa w razie groźby z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. To na uchylającym się spoczywa przy tym obowiązek wykazania dochowania terminu (art. 6 k.c.). Wnioskodawca obowiązkowi temu nie sprostał. Poza powołaniem się na przedmiotowe postępowanie karne, wnioskodawca nie próbował nawet argumentować kiedy mógł ustać ewentualny stan obawy, związany ze złożeniem oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do dochodzenia nakładów. Tym bardziej wnioskodawca nie wykazał tych okoliczności. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że zrzeczenie się prawa do dochodzenia nakładów dokonane na mocy oświadczenia 28 listopada 2000 r. jest skuteczne i winno być respektowane w tym postępowaniu. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestniczki postępowania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z takim samym żądaniem wobec wnioskodawcy wystąpiła uczestniczka postępowania. Przy rozstrzyganiu o tych kosztach Sąd I instancji nie znalazł podstaw do odstąpienia od ogólnej reguły określonej w art. 520 § 1 k.p.c. i do nakładania tylko na jedną ze stron obowiązku ich zwrotu. Sąd Rejonowy kierując się powyższymi rozważaniami zniósł koszty postępowania w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, jednocześnie pozostałe koszty rozłożył na zainteresowanych po połowie, zgodnie z zasadą równych udziałów w majątku wspólnym. W zakresie kosztów sądowych, Sąd I instancji uznał, że winny one obciążać tylko wnioskodawcę. W tym względzie Sąd Rejonowy zastosował regułę określoną w art. 520 § 3 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, Sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Sąd Rejonowy odstąpił od ogólnej zasady rozdziału kosztów wskazanej w art. 520 § 1 k.p.c., albowiem w niniejszym postępowaniu zostały oddalone zasadnicze wnioski wnioskodawcy, tj. o rozliczenie w tym postępowaniu nakładów na majątek uczestniczki postępowania. To z inicjatywy wnioskodawcy toczyło się postępowanie w tym zakresie i były naprowadzane wnioski dowodowe w tym dowód z opinii biegłego. Sąd I instancji nie znalazł zatem podstaw, by kosztami sądowymi w jakimkolwiek stopniu obciążać uczestniczkę postępowania. Jednocześnie korzystając z dyspozycji art. 108 § 1 k.p.c. Sąd szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od wydanego w sprawie postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) nietrafne wskazanie przez Sąd, jakoby do podziału majątku wspólnego w niniejszej sprawie zastosowanie ma stan prawny według przepisów k.r.o. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 r., tj. po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 14 czerwca 2004r. o zmianie ustawy „Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych

innych ustaw” (Dz. U. nr 162, poz. 1691) oraz, że dalsze odwołania dotyczą zatem tekstu obowiązującego po zmianie kodeksu, która weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 r. - w wyniku uznania przez Sąd, że pierwszym dniem ustania wspólnoty małżeńskiej między stronami był dzień 14 czerwca 2012 r. W rzeczywistości był to dzień dopiero ogłoszenia prawomocnego wyroku o udzieleniu rozwodu, czyli w tym dniu strony były jeszcze małżeństwem. W pierwszym ustaniu wspólnoty małżeńskiej stron, czyli w dniu 15 czerwca 2012 r. zaczęła obowiązywać ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. „kodeks rodzinny i opiekuńczy” (zwanej dalej „kro”) w wersji ogłoszonej jako tekst jednolity w Dz. U. z 2012 r. poz. 788) i jest to tym samym właściwy stan prawny do rozpoznania niniejszej sprawy,

b) art. 34 k.r.o., przez jego pominięcie skutkujące nietrafnym uznaniem, że przedmioty zwykłego urządzenia domowego służące do użytku obojga stron nie są objęte wspólnością ustawową choć przepis ten jednak nakazuje objąć te przedmioty taką wspólnością także w wypadku, gdy zostały one nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, wskutek czego sąd nie uznał za należące do majątku wspólnego stron z tych względów, że zostały one przywiezione przez siostry uczestniczki i jej szwagrów lub rodzeństwo, bądź nie wykazał, aby przedmioty wymienione przez wnioskodawcę zostały faktycznie nabyte ze środków pochodzących z majątku wspólnego,

c) art. 45 § 1 i § 2 k.r.o. oraz art. 567 § 1 k.p.c. przez przyjęcie interpretacji rozszerzającej, jakoby przepisy te regulowały nie wymienione w nich pojęcie zwrotu nakładów poczynionych przez kogokolwiek w ramach wspólności ustawowej, w szczególności zwrotu nakładów poniesionych przez wnioskodawcę na budowę domu mieszkalnego na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) w P. przy ul. (...) - w sytuacji, kiedy w rzeczywistości przepisy te obejmują jedynie możliwość żądania zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty, także możliwość żądania zwrotu wydatków i nakładów, które poczynione zostały z majątku osobistego na majątek wspólny,

d) art. 35 k.r.o. w zw. z art. 58 k.c. poprzez jego pominięcie skutkujące nietrafnym uznaniem, że jeśli podpisane przez wnioskodawcę w W. oświadczenie notarialne rep. (...) z dnia 28 listopada 2000 r. o rezygnacji ze zwrotu nakładów poczynionych przez wnioskodawcę w ramach wspólności ustawowej miałyby oznaczać rezygnację ze zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki - wówczas oświadczenie to nie ma żadnej mocy prawnej. Zgodnie bowiem z tym przepisem w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego, a też rozporządzać czy zobowiązywać się do rozporządzania udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku,

e) art. 87 k.c., poprzez niewłaściwą jego interpretację zawężającą skutkującą uznaniem przez Sąd, że do uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia, nie jest wystarczające przedstawienie dowodów na zarówno okoliczności, z których wynika prawdopodobieństwo tego, że ze strony uczestniczki grozi wnioskodawcy i jego matce poważne niebezpieczeństwo osobiste i majątkowe, jak i dowodów zaistnienia tego rodzaju jej działań. W wyniku takiej interpretacji - Sąd wskazał, że uchylenie się od skutków oświadczenia byłoby możliwe dopiero w przypadku toczenia się na szkodę wnioskodawcy postępowań karnych za działania poczynione przez uczestniczkę lub członków jej rodziny, wykrycia związanych z nimi sprawców przestępstw czy wykroczeń, a także skutecznego wystąpienia przez wnioskodawcę z oskarżeniem prywatnym co do przestępstw lub wykroczeń uczestniczki, co do których policja lub prokuratura odmówiła prowadzenia dochodzeń mimo, że zostały tam zgłoszone,

f) art. 896 k.c., art. 898 § 1 k.c. i art. 899 § 1 k.c. poprzez pominięcie także tych przepisów skutkujące uznaniem, że wnioskodawca nie może odwołać ani nie wykonać darowizny, choć jej wykonanie nastąpiłoby z uszczerbkiem dla utrzymania odpowiednio do usprawiedliwionych potrzeb wnioskodawcy wynikających ze złego stanu zdrowia, niepełnosprawności oraz podeszłego wieku ani odwołać darowizny nawet już wykonanej, choć obdarowana uczestniczka dopuściła się rażącej niewdzięczności, a wnioskodawca jej tego ani nie przebaczył, ani nie zamierza przebaczyć,

g) art. 191 k.c., przez jego pominięcie skutkujące uznaniem, że przedmiotem niniejszej sprawy jest budowa domu rodzinnego rodzeństwa W., choć w rzeczywistości przedmiotowy dom w P. przy ul. (...) został zbudowany na działce

stanowiącej wyłączną własność uczestniczki i tym samym, zgodnie z zasadą „superficies solo cedit”, także ten dom stanowi jej wyłączną własność,

h) Sąd nie uwzględnił w wycenie majątku wspólnego wartości samochodu T. w wyniku pominięcia faktu, że od dnia orzeczenia rozwodu samochód ten użytkowała wyłącznie uczestniczka i doprowadziła do zniszczenia go poprzez zatarcie silnika w wyniku braku w nim oleju silnikowego. W tej sytuacji uzasadnione jest zastosowanie przepisów o odszkodowaniach - zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 19 maja 1989 r., OSN Nr 4-5/1990, poz. 60.

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jednoczesne uzasadnianie kilku całkowicie różnego rodzaju ustaleń całą listą dowodów, co skutkuje tym, że każde z tych ustaleń nie ma żadnego związku przyczynowo skutkowego z jakąś częścią dowodów z tej listy,

b) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie oczywistego faktu, że rodzeństwu uczestniczki w osobach K. G., A. K., H. W. (1) oraz E. W. przysługiwałyby zachówek lub udział w spadku po uczestniczkę i tym samym zeznania tych osób jako świadków a także zeznanie świadka L. G., męża K. G., winny być oceniane pod względem ich wiarygodności na tych samych zasadach jak wiarygodność zeznań uczestniczki,

c) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez stałą praktykę uznawania jako dowody zeznań uczestniczki a także świadków co do okoliczności, o których oni sami nie mieli i nie mogli mieć wiedzy, a dowiedzieli się o rzekomym istnieniu tych okoliczności od innych osób,

d) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznawanie, że wręczanie pieniędzy w imieniu uczestniczki oraz wystawianie faktur za towary lub usługi na jej nazwisko jest rzekomo dowodem na to, że zapłata jest dokonana z pieniędzy osobistych uczestniczki a nie z pieniędzy osobistych wnioskodawcy albo pieniędzy należących do majątku wspólnego stron, choć te fakty nie mają ze sobą jakiegokolwiek związku przyczynowo skutkowego,

e) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznawanie za dowody rzekomego nie interesowania się budową faktów: dotyczących: stosunkowo rzadkiej bytności wnioskodawcy na budowie domu w P., dokonywania w W. a nie w sklepach tej samej branży w P. lub ich okolicach niektórych zakupów na potrzeby budowy i wyposażenia domu w P. oraz faktu, że sąsiedzi i znajomi uczestniczki zeznawali, nie widzieli wnioskodawcy na terenie budowy - w sytuacji, kiedy nie mógł i nie musiał być zbyt często na budowie, ponieważ:

- wszelkie sprawy były konsultowane między stronami telefonicznie, wnioskodawca pracował bardzo intensywnie w W.,
- uczęszczał w W. do dwuletniego pomaturalnego wieczorowego technikum ekonomicznego,
- opiekował się chorą obłożnie swoją mamą mieszkającą w D., wyjeżdżając często do niej, a potem - w przerwach między leczeniem w (...) szpitalach mieszkała u wnioskodawcy w W.,
- wszelkie prace specjalistyczne przy budowie były wykonywane przez uprawnione osoby i firmy posiadające odpowiedni ku temu sprzęt, a za ich usługi oraz za wszelką pomoc świadczoną przez braci uczestniczki, płacone było pieniędzmi z majątku wspólnego,
- znając rodzinę W. i wobec przekonania wnioskodawcy, że nie będzie mieszkał w P. - sąsiedzi i znajomi uczestniczki woleli zeznać, jakoby nie widzieli wnioskodawcy przy pracach na posesji uczestniczki,
- Sąd nie uwzględnił dowodów o zainteresowaniu wnioskodawcy domem w P. w postaci dokumentów: wystawionej na rzecz wnioskodawcy faktury firmy (...) w W. na kosiarkę do trawy, którą i biegły i Sąd uznał za element wspólnego majątku ruchomego stron, czy zeznań świadków, że „pod krawatem” ale przyjeżdżał.

f) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż przez cały czas małżeństwa strony zgromadziły majątek rzeczowy, który obejmował ruchomości w postaci wanny, umywalki, kabiny prysznicowej, armatury i sedesu, o łącznej wartości o 1 900 zł. Sąd bowiem nie zastosował obligatoryjnego przepisu art. 31 § 2 ust. 1 k.r.o. nie zaliczając do majątku wspólnego wynagrodzenia uzyskanego za pracę i dochodów z innej działalności zarobkowej stron w łącznej wysokości 1 020 685,14 zł, które strony uzyskały w okresie od 1997 r. do 2010 r., w sytuacji, kiedy potwierdzają ten fakt dokumenty urzędowe w postaci wspólnych zeznań podatkowych podpisanych także przez uczestniczkę i złożone do akt ich zestawienie.

g) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że roszczenie wnioskodawcy o rozliczenie nakładów poniesionych z majątku wspólnego oraz osobistego na majątek osobisty uczestniczki nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż jakoby takie nakłady nie zostały wykazane, a wnioskodawca finansował tej inwestycji. Sąd więc przeoczył, że w rzeczywistości;

- majątek wspólny został przez strony zgodnie wskazany w ich wspólnych oświadczeniach podatkowych PIT,
- w oświadczeniach PIT zostały podane łączne kwoty z faktur dotyczących wydatków z majątku wspólnego na budowę domu w P.-wystawianych na nazwisko wnioskodawcy,
- Sąd zlecił biegłemu sporządzenie opinii w celu ustalenia wartości nakładów poczynionych z majątku wspólnego stron oraz z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek odrębny uczestniczki, a także w celu ustalenia wartości ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego,
- w opinii biegły określił wysokość tych nakładów,
- jeżeli wnioskodawcy, nie mające w takim przypadku mocy prawnej oświadczenie uczestniczka traktuje jako rezygnację ze zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty, to wówczas byłoby bezcelowe i pozbawione elementarnej logiki rezygnowanie ze zwrotu czegoś, co nie istnieje,
- w czasie trwania konkubinatu i małżeństwa - do maja 2010 roku strony miały wspólne konto, zasilane w ponad 95 % z pracy zarobkowej wnioskodawcy, z którego korzystała również uczestniczka - płacąc z niego i pobierając gotówkę na zapłatę za wszelkiego rodzaju towary i usługi, w tym za dotyczące budowy domu,
- jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego danie wiary twierdzeniom uczestniczki i jej rodziny, jakoby uczestniczka nie korzystała z majątku wspólnego pieniędzy i co więcej - jakoby obie utrzymywały wnioskodawcę i jego matkę, skoro strony trwały w konkubinacie i potem w małżeństwie od 1991 do 2012 roku (czyli przez 21 lat), a na rozwód uczestniczka początkowo nie chciała wyrazić zgody.

h) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie tylko na podstawie zeznań uczestniczki i mieszkającej stale w (...) K. G., że uczestniczka rzekomo pracowała w (...) w latach 1986 - 1991 a także 2001 - 2007 w sytuacji, kiedy

- jednocześnie miała przebywać w P. doglądając na miejscu sprawy budowy domu,
- nie zgłosiła tych swych rzekomych wielkich dochodów z pracy w (...) do jakiegokolwiek odpowiedniego organu państwowego,
- zgodnie z ich zeznaniami w sprawie rozwodowej uczestniczka pracowała w (...) jedynie w 1967 roku.

i) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie tylko na podstawie zeznań uczestniczki i jej siostry A. K. mieszkającej także wówczas w (...), jakoby wnioskodawca w latach 1991 - 1992 prowadził jedną z firm, których współwłaścicielem był mąż A. K., podczas gdy według wiedzy wnioskodawcy była to tylko jedna firma, hurtownia (...) z siedzibą w W. przy ul. (...), której nie prowadził ani nie miał w niej żadnej posady, a jedyny związek z nią polegał na tym, że będąca własnością wnioskodawcy firma (...) z siedzibą w S. sprzedawała hurtowni (...) zaimportowany sprzęt elektroniczny,

j) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że rzekomo wnioskodawca nie miał możliwości dysponowania pieniędzmi z dochodów z działalności gospodarczej w postaci posiadania własnej firmy (...) z siedzibą w S., potwierdzonych także co do ich wysokości przez Urząd Skarbowy w S., według głośnych informacji uczestniczki wnioskodawca otrzymywał jedynie prowizję i pensję w wysokości 100 dolarów od każdego samochodu dostarczającego sprzęt w sytuacji, kiedy jest powszechnie wiadomo, że bez możliwości dysponowania pieniędzmi jest niemożliwe prowadzenie jakiegokolwiek działalności gospodarczej. O istnieniu i wielkości tej firmy świadczą nie uznane przez Sąd za istotne zdaniem wnioskodawcy dowody w postaci decyzji Urzędu Miasta S. o wykreśleniu z ewidencji firmy wnioskodawcy (...) oraz odbitek pieczętek firmowych siedziby firmy, kilku jej filii i sklepów firmowych

k) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że około 1990 roku uczestniczka miała własne pieniądze na zakup na swoją rzecz praktycznie równocześnie mieszkania spółdzielczego położonego na osiedlu (...) w P. i mieszkania własnościowego w W. położonego przy al. (...) w W., na remont i modernizację tych mieszkań oraz na zakup działki w P., jednak bez złożenia dokumentów potwierdzających otrzymanie wystarczających na ten cel darowizn lub/i wynagrodzenia za pracę zarobkową w postaci odpowiednich zeznań podatkowych,

l) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie jedynie na podstawie oświadczenia uczestniczki jakoby budowa domu w zakresie stanu surowego nastąpiła za darowiznę w kwocie 230 000 zł otrzymaną przez nią od siostry P. W., jednak bez złożenia przez nie dokumentów potwierdzających otrzymanie tej darowizny, a zwłaszcza odpowiedniego zeznania podatkowego,

m) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie sióstr uczestniczki: K. G. i A. K. za osoby zamożne tylko na podstawie zeznań uczestniczki i bez jakichkolwiek innych dowodów w sytuacji, kiedy według wiedzy wnioskodawcy:

- dochodem K. G. była początkowo praca w charakterze sprzątaczk, a obecnie otrzymuje najniższą austriacką emeryturę,
- dochodem A. K. była początkowo praca w charakterze recepcjonistki w solarium, potem w charakterze sprzedawczynie w sklepie z pamiątkami, a obecnie jest bezrobotna.

n) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne wskazanie, że jednym ze sprzedających mieszkanie w S. nie był wnioskodawcy, lecz syn W. C., co skutkowało nieprawdziwym stwierdzeniem Sądu, jakoby ze sprzedaży tego mieszkania wnioskodawca nie uzyskał żadnych pieniędzy.

Z powołaniem na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez:

1. ustalenie, że majątek wspólny, jaki z wynagrodzenia za pracę, z dochodów z innej działalności zarobkowej, rent, emerytur i zasiłków dla bezrobotnych strony uzyskały w czasie istnienia ich małżeństwa - miał łączną wysokość co najmniej 1 020 685,14 zł, w tym:

- a) część uzyskana przez uczestniczkę - 46 398,03 zł, co stanowi 4,55 %,
- b) część uzyskana przez wnioskodawcę - 974 287,11 zł, co stanowi 95,45 %.

2. ustalenie, że:

a) położona w P. przy ul. (...) stanowiąca wyłączną własność uczestniczki nieruchomości w postaci urządzonej działki ze zbudowanym na niej domem mieszkalnym - na dzień ustania majątkowej wspólności małżeńskiej stron ma oszacowaną na podstawie rynkowych cen analogicznych i analogicznie położonych nieruchomości wartość 475 000 zł,

b) zgodnie z oszacowaniem zawartym w p. 10.2 opinii biegłego p. B. H. z dnia 20 maja 2015 r., że na dzień ustania majątkowej wspólności małżeńskiej - ruchomości wchodzące w skład majątku wspólnego stron miały łączną wartość 12 600 zł, w tym:

- samochód osobowy marki T. (...) - 6 000 zł,
- wyposażenie domu – 6 600 zł,

c) na działce wymienionej w p. 2. a) znajdują się ruchomości w postaci garażu blaszanego i wiaty, które to zgodnie z oszacowaniem zawartym w p. 10.2 ww. opinii biegłego p. B. H. mają na dzień ustania majątkowej wspólności małżeńskiej stron łączną wartość 2 740 zł.

3. ustalenie, że w całości z majątku wspólnego stron zostały sfinansowane: budowa domu i urządzenie nieruchomości na działce wymienionej w p. 2. a), a także ruchomości wymienione w p. 2. b) i p. 2. c) o łącznej wartości 490 340 zł, która to kwota stanowi wartość nakładów poniesionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki postępowania.

4. zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty w wysokości 367 755 zł tytułem zwrotu wnioskodawcy 75% nakładów poniesionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki.

5. zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

ewentualnie, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2018 r. (...) na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zawiesił postępowanie apelacyjne z powodu śmierci uczestniczki postępowania E. C..

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2019 r. (...) na podstawie art. 510 § 2 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki postępowania A. K..

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2019 r. (...) podjął zawieszony postępowanie apelacyjne.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2019 r. (...) na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie apelacyjne do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym w (...) sygnatura akt (...) o stwierdzenie nabycia spadku po E. C..

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2021 r. (...) podjął zawieszony postępowanie apelacyjne oraz na podstawie art. 510 § 2 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania P. W., H. W. (1), J. W., E. W., K. G..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się w nieznaczej części zasadna.

Sąd pierwszej instancji zastosował prawidłowe przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 roku, który stał się prawomocny 14 czerwca 2012 roku. Akt prawny na który powołał się apelujący nie zmieniał obowiązujących przepisów kodeksu prawa rodzinnego i opiekuńczego, obwieszczeniem Marszałka Sejmu RP został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z dnia 11 lipca 2012 roku tekst jednolity. Nie zostały natomiast wprowadzone zmiany w obowiązujących przepisach. Zastosowanie w sprawie mają przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzemieniu obowiązującym od dnia 20 stycznia 2005 roku, zgodnie bowiem z art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw przepisy dotychczasowe (a więc obowiązujące przed 20 stycznia 2005 roku) stosuje się do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem ustawy w życie. W przedmiotowej zaś sprawie ustawowa wspólność ustała później tj. z dniem 14 czerwca 2012 roku.

Co do wniosku apelującego o ustalenie łącznej wysokości majątku wspólnego obejmującego wynagrodzenie za pracę, dochody z innej działalności zarobkowej, emerytur, rent i zasiłków dla bezrobotnych i określnie ich proporcji w ten sposób, że część uzyskana przez uczestniczkę stanowi 46 398,03 zł tj. 4,55%, a część uzyskana przez wnioskodawcę 974 287,11 zł, tj. 95,45 zł, nie znajduje on uzasadnienia w obowiązującym przepisach prawnych. W ramach sprawy o podział majątku wspólnego Sąd dokonuje podziału majątku wspólnego, nadto w myśl art. 567§1 k.p.c. rozstrzyga o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Tym samym nie jest przedmiotem sprawy ustalenie kto i w jakiej wysokości uzyskiwał dochody w trakcie całego małżeństwa i ustalenie proporcji dochodów każdego z małżonków. Istotą wspólności jest właśnie to, że z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Do majątku wspólnego należą w szczególności: pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków. Art. 567 §1 k.p.c. stanowi, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów. Zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Z kolei § 2 tego przepisu dopuszcza ustalenie udziałów w majątku wspólnym z uwzględnieniem stopnia, w jakim każde z nich przyczyniło się do powstania tego majątku, jeżeli żądanie takie złożyło jedno z małżonków. Co do zasady ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym następuje w postępowaniu o podział tego majątku. W przypadku złożenia wniosku o podział w toku takiego procesu zastosowanie będzie miał art. 618 § 2 k.p.c. Zgłoszenie takiego żądania w postępowaniu apelacyjnym nie jest możliwe, gdyż stanowi niedopuszczalne rozszerzenie wniosku w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 1998 r., I CKN 730/97, OSNC 1998/12, poz. 221). Wnioskodawca nie złożył w toku postępowania przed Sądem I instancji wniosku o ustalenie nierównych udziałów. Tym samym brak było podstaw do domagania się na etapie postępowania apelacyjnego ustalenia nierównych udziałów.

Brak również podstaw do ustalenia wartości nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiła ona bowiem majątek osobisty E. C., a zatem nie była objęta podziałem majątku wspólnego.

Co do podziału ruchomości wskazać należy, że we wniosku o podział majątku wspólnego z dnia 30 lipca 2013 roku wnioskodawca wskazał szereg ruchomości stanowiących wyposażenie domu w P. przy ul (...), zaznaczając, że całość wyposażenia domu została zakupiona w trakcie trwania małżeństwa stron. Uczestniczka podniosła, że części ruchomości wskazanych przez wnioskodawcę w ogóle nie było, inne zostały jej podarowane przez rodzeństwo bądź przywiezione przez uczestniczkę z W., inne są bezwartościowe lub zostały wyrzucone. Biegły sądowy B. H. dokonał spisu ruchomości, które znajdowały się na terenie nieruchomości w P. (opinia z 25 maja 2015 roku), przy czym zazaczył, że części ruchomości wskazanych przez wnioskodawcę nie było na terenie nieruchomości. Z opinii biegłego wynika, że na terenie nieruchomości znajdowały się następujące ruchomości nabyte lub podarowane przez rodzeństwo E. C. w trakcie trwania związku małżeńskiego stron:

- 3 szafy wnękowe z 2010 roku zakupione w (...) o wartości 1 080 zł,
- szafka weranda - wartość 70 zł
- szafka łazienkowa data zakupu 2010 – wartość 258,75 zł,
- pralka W. data zakupu 1998 – wartość 159,52 zł,
- 2 krzesła metalowe w kuchnia data zakupu 2010 w (...) – wartość 45 zł,
- czajnik elektryczny data zakupu 2000 – wartość 15 zł,
- odkurzacz (...) data zakupu 2011 – wartość 146,25 zł,
- zmywarka 1998 rok – wartość 63,94 zł,

- wersalka salon 2009 rok – wartość 300 zł,
- 2 krzesła drewniane o wartości 110 zł,
- regały oszklone data zakupu 2010 w D. – wartość 880 zł,
- stolik pod telewizor data zakupu 2009 – wartość 150 zł,
- telewizor data zakupu 1997 – wartość 59,40 zł,
- biurko 2009 – wartość 160 zł,
- 2 szafki do sypialni – wartość 300 zł,
- szafa w sypialni 2009 rok – wartość 215 zł,
- dywan w sypialni – wartość 75 zł,
- szafka łazienkowa z umywalką – wartość 825 zł.

Łączna wartość ruchomości wynosi 6 812,86 zł (razem z ruchomościami przyznanymi przez Sąd Rejonowy o wartości 1 900 zł). Powyższe ruchomości zostały nabyte w trakcie trwania związku małżeńskiego, a więc stanowią majątek wspólny. Wskazać należy, że art. 34 k.r.o. wprowadza przymusową wspólność ustawową przedmiotów zwykłego urządzenia domowego, które służą do użytku obojga małżonków. Przedmioty te, nabyte w trakcie trwania wspólności, wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, i to niezależnie od tego, czy są nabywane ze środków z majątku osobistego małżonka, czy też ze wspólnego. Przez przedmioty zwykłego urządzenia domowego należy rozumieć meble, dywany, wyposażenie kuchni itp. Nawet jeżeli mieszkanie należy do jednego z małżonków, przedmioty zwykłego urządzenia domowego stanowią składnik majątku wspólnego. Przepis art. 34 k.r.o. dotyczy przedmiotów urządzenia domowego niezależnie od tego, ile mieszkań posiadają małżonkowie. Bez znaczenia jest faktyczne korzystanie z przedmiotów w trakcie trwania małżeństwa. Liczy się potencjalna możliwość korzystania z tych przedmiotów. Wchodzi one w skład majątku wspólnego, mimo że małżonek z tych przedmiotów w ogóle nie korzystał.” Komentowany przepis nadto zawiera uregulowanie stanowiące odwrócenie zasady wynikającej z art. 33 pkt 2 k.r.o.. Wejście opisanych w nim przedmiotów do majątku osobistego wymaga bowiem wyrażenia przez spadkodawcę lub darczyńcę takiej woli. Stosownej treści postanowienie musi zatem znaleźć się w testamencie lub w umowie darowizny. W okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było jednoznacznego oświadczenia darczyńców, że darowane ruchomości wchodzi do majątku osobistego E. C.. Brak też podstaw do uznania, że skoro nieruchomości w P. miała być domem rodzinnym rodzeństwa W., to darowane ruchomości miały wejść do majątku osobistego E. C.. W takim bowiem przypadku w ogóle zbędna byłaby darowizna ruchomości Sąd odwoławczy przyznał powyższe ruchomości na własność spadkobierców E. C.. Na uwadze należy mieć, że przez cały czas znajdowały się w nieruchomości w P., która stanowiła majątek osobisty E. C. i były w jej władaniu. Uczestnicy zaś są spadkobiercami E. C..

Brak natomiast wymienionych we wniosku Z. C.: komody (przedpokój), kredensu, lodówki, zamrażarki, zastawy kuchennej, robota kuchennego, stolika, kuchenki mikrofalowej, maszynki do mielenia mięsa, wersalki (sypialnia), 2 krzesła w sypialni, stolika w sypialni. W przypadku zaś ruchomości stołu, szafek kuchennych, kuchenni gazowej to pochodzą one z 1990 roku, zaś dywan z 1992 roku, a więc zostały nabyte przed zawarciem związku małżeńskiego. Tym samym nie wchodzi w skład majątku wspólnego.

Co do zarzutu związanego ze złożonym przez wnioskodawcę oświadczeniem z dnia 28 listopada 2000 roku przed notariuszem o zrzeczeniu się zwrotu nakładów poczynionych przez wnioskodawcę w ramach wspólności ustawowej na budowę domu mieszkalnego w P. przy ul. (...) w przypadku rozwiązania przez sąd małżeństwa przez rozwód, to trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że brak było podstaw do uznania, że wnioskodawca skutecznie uchylił się od złożonego oświadczenia. Zauważyć należy, że apelujący uchylił się od złożonego oświadczenia 17 marca 2014 roku

wskazując, że złożył je pod wpływem groźby. A zatem uchylenie nastąpiło po prawie 14 latach od jego złożenia. Materiał dowodowy nie potwierdził aby E. C. groziła wnioskodawcy, jak również aby stan obawy ustał w 2013 roku. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 88 §1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. W myśl zaś §2 uprawnienie do uchylenia się wygasa w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. Za bezpodstawne uznać należy twierdzenia apelującego, że uczestniczka kierowała do niego groźby słowne, aby podpisał oświadczenie. Sam wnioskodawca przyznał podczas zeznań na rozprawie 30 listopada 2016 roku, że po 2000 roku strony nadal były małżeństwem. Nie sposób zatem uznać, że strony nadal funkcjonowały jako małżeństwo, choć rzekomo wnioskodawca cały czas obawiał się niebezpieczeństwa ze strony żony. Ponadto sam wnioskodawca zeznał, że przestał się obawiać żony dopiero po śmierci matki, która zmarła w 2008 roku. Tym samym nawet przyjmując twierdzenia wnioskodawcy (uznane przez Sąd za niewiarygodne) to i tak stan zagrożenia ustałby w 2008 roku, a zatem termin do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia upłynąłby w 2009 roku. Wskazać również należy, że oświadczenie nie jest sprzeczne z prawem. Wbrew twierdzeniom apelującego zrzeczenie się zwrotu nakładów było dopuszczalne. Oświadczenie to bowiem nie jest tożsame z żądaniem podziału majątku wspólnego w trakcie trwania małżeństwa. Nie stanowi również rozporządzenia udziałem w majątku wspólnym ani zobowiązania do rozporządzania udziałem w majątku wspólnym, który przypadnie małżonkowi w majątku wspólnym przy jego podziale.

Brak podstaw do uznania, że Sąd naruszył art. 896 k.c., art. 898 §1 k.c. i art. 899§1 k.c. Zrzeczenie się nakładów nie stanowiło darowizny. Przede wszystkim zauważyć należy, że darowizna jest dwustronną czynnością prawną kauzalną, konsensualną, jednostronnie zobowiązującą i darmą. Celem darowizny jest nieodpłatne przysporzenie korzyści obdarowanemu kosztem majątku darczyńcy. Darowizna ma charakter konsensualny, a zatem dochodzi do skutku już w razie złożenia przez strony oświadczeń woli w odpowiedniej formie. W przedmiotowej zaś sprawie strony nie zawarły umowy darowizny, uczestniczka E. C. nie była stroną umowy. To wnioskodawca złożył oświadczenie o zrzeczeniu się nakładów. Dywagacje o możliwości odwołania darowizny są irrelevantne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd nie pominął regulacji art. 191 k.c. Wskazał jedynie, że dom mieszkalny na nieruchomości E. C. był budowany z myślą, że będą z niego korzystali członkowie rodziny W., co nie oznacza, że dom ten stał się własnością rodzeństwa E. C.. Nie budziło żadnych wątpliwości, że własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą, która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową.

Co do samochodu T. (...) wskazać należy, że doszło do jego kasacji w dniu 29 maja 2015 roku. Z dołączonego do akt pisma wnioskodawcy z dnia 2 kwietnia 2015 roku wynika, że wnioskodawca upoważnił E. C. do sprzedaży lub przekazania także w jego imieniu do stacji demontażu samochodu marki T. będącego wspólną własnością. Z zaświadczenia o demontażu z dnia 29 maja 2015 roku wynika, że samochód T. (...) został przyjęty do demontażu przez Przedsiębiorstwo (...) w P.. Wnioskodawca przyznał na rozprawie 30 listopada 2016 roku, że zgodził się na złomowanie samochodu. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia w ramach podziału majątku samochodu T..

Kolejnym zarzutem był zarzut nieuwzględnienia nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość stanowiącą majątek osobisty E. C.. Na wstępie wskazać należy, że brak podstaw do czynienia Sądowi zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia w ten sposób, że różnego rodzaju ustalenia poparte są całą listą dowodów. Zarzut ten w zasadzie stanowi zarzut naruszenia art. 328§2 k.p.c. Przy czym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. (przepis ten ma zastosowanie do postanowień wydanych w postępowaniu nieprocesowym w myśl art. 13§2 k.p.c.) uzasadnienie wyroku (postanowienia) powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Rejonowy spełnia wszystkie wskazane wymogi, a apelujący nie wykazał, by któryś z wymienionych elementów uzasadnienia został pominięty. W

każdym razie uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia należy wyjaśnić motywy podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie jego kontroli instancyjnej.

Co do zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. poprzez danie wiary zeznaniom świadków K. G., A. K., H. W. (1) oraz E. W. (obecnie uczestnicy postępowania) podczas gdy zdaniem apelującego wiarygodność świadków winna być oceniana na tych samych zasadach co wiarygodność uczestniczki albowiem osobom tym przysługiwały zachowek lub udział w spadku, to wskazać należy, że apelujący pomija okoliczność, że Sąd pierwszej instancji dokonując ustalenia stanu faktycznego oparł się nie tylko na zeznaniach powyższych świadków, ale również na pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniach osób trzecich. W przedmiotowej sprawie odnośnie nakładów zostały przedstawione dwie wersje zdarzeń. Wnioskodawca twierdził, że to z jego majątku osobistego oraz z majątku wspólnego zostały poczynione nakłady na nieruchomości E. C.. Z kolei uczestniczka wskazała, że nakłady były czynione przez jej rodzeństwo, nadto ze środków pochodzących ze sprzedaży mieszkania przez jej siostrę. Sąd I instancji na podstawie przedstawionych dowodów wykluczył, że nakłady w postaci domu położonego w P. przy ul. (...) pochodziły ze środków z majątku wspólnego oraz majątku osobistego wnioskodawcy. Zgodnie z art. 233§1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I Aca 1303/05). Sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. z przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko na tym, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 października 2019r., I Aca 979/18, LEX nr 2923408). Jeśli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Apelujący wskazując, że wystawienie rachunków na E. C. oraz dokonywanie przez nią płatności nie świadczy o tym z jakich źródeł pochodziły środki na zapłatę, twierdzenia, że wszelkie sprawy konsultował telefonicznie, bo w tym okresie pracował i doksztalał się w W. oraz opiekował chorą matką, prace wykonywane były przez specjalistyczne firmy, polemizuje jedynie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że dowód zakupu np. kosiarki pochodzi ze sklepu (...) w W., tym samym za niewiarygodne uznać twierdzenia, że wnioskodawca dokonywał zakupów w L. w W. na nieruchomości w P., skoro w P. sieć ta ma również sklepy. Co więcej zauważyć należy, że przedłożone faktury (pochodzące z okolic P.) dotyczyły drobnych zakupów jak zakup np. folii, świetlówki, płytki łącznikowej, pędzli, kleju, farby, syfonu, wartość tych faktur opiewała na kwoty od kilkudziesięciu złotych do 200- 300 zł. Tym samym nie sposób uznać, że fakturami tymi wnioskodawca potwierdził fakt dokonywania nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki.

W złożonych przez Sądem Rejonowym zeznaniach o wysokości dochodów osiągniętych przez podatnika Z. C. razem z E. C. brak jest odliczeń wydatków mieszkaniowych i ulgi mieszkaniowej. Złożone na rozprawie apelacyjnej dokumenty w postaci PIT - D o ulgach mieszkaniowych Sąd Okręgowy uznał z dowody spóźnione na podstawie art. 381 k.p.c. Nie było żadnych przeszkód aby zostały one złożone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a przynajmniej najpóźniej w samej apelacji. Złożenie tych dokumentów po 4 latach od wniesienia apelacji, na rozprawie apelacyjnej bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy uznać należy za spóźnione. Ponadto wskazać należy, że rozliczenie PIT wskazuje jedynie na skorzystanie z ulgi mieszkaniowej, nie potwierdza zaś faktu czynienia nakładów na nieruchomości w P. tym bardziej, że zarówno wnioskodawca jak i E. C. posiadali jeszcze lokale mieszkalne. Przy czym w pominiętych przez Sąd dokumentach PIT nie ma rozliczenia ulg podatkowych za 1997 rok i 2007 rok, kiedy były dokonywane nakłady na nieruchomości.

Co do zaś bardzo wysokich dochodów wnioskodawcy w jednym roku 1991 przekraczających 31 mld starych złotych (w 1992 roku za pierwsze osiem miesięcy z deklaracji wynikała już strata w kwocie ponad 400 mln starych złotych) w szczególności zauważyć należy, że nawet jeżeli były to dochody wnioskodawcy (nigdy później wnioskodawca nie uzyskał tak wysokich dochodów), to wówczas strony nie były jeszcze małżeństwem. Pomijając ustalenia związane z okolicznościami prowadzenia przez wnioskodawcę jednej z firm (...) i braku dysponowania przez wnioskodawcę tymi pieniędzmi, zwrócić należy uwagę, że dochód w tej wysokości miał miejsce tylko w 1991 roku, już w następnym roku wnioskodawca za okres pierwszych 8 miesięcy wykazał stratę w wysokości 400 688 700 zł (starych). Ponadto wnioskodawca zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej 31 grudnia 1993 roku, a więc 4 lata przed zawarciem związku małżeńskiego z E. C.. Nakłady na nieruchomości były czynione w 1997- 1998 roku oraz 2007 roku. Wnioskodawca nie wykazał, że w 1997 roku oraz w 1999 roku, a tym bardziej w 2007 roku posiadał jeszcze środki pochodzące z 1991 roku, zwłaszcza zaś, aby środki te przekazywał na budowę domu. Wnioskodawca pominął również istotną okoliczność, że w 1991 roku pozostawał w związku małżeńskim z J. C. (1). Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w S. w dniu 16 października 1995 roku (wynika to informacji w akcie notarialnym z dnia 7 kwietnia 1997 roku), a zatem uzyskane dochody należały do majątku wspólnego J. C. (1) i Z. C.. Wnioskodawca nie przedłożył postanowienia Sądu czy też aktu notarialnego o podziale majątku. Niewątpliwie zaś w przypadku dysponowania tak znacznymi środkami pieniężnymi doszłoby do uwzględnienia tych środków finansowych w sprawie o podziale majątku.

Ubocznie zauważyć należy, że w sprawie o podział majątku nie podlegają rozliczeniu nakłady z majątku osobistego na majątek osobisty drugiego małżonka, a zatem Sąd pierwszej instancji co do zasady nie powinien o nich orzekać. Z uwagi jednak na rozpoznanie tego wniosku podlegał on rozpoznaniu w ramach apelacji, o czym Sąd wypowiedział się wyżej. Wbrew twierdzeniom apelującego siostry E. A. K. i K. G. są osobami zamożnymi, co wynikało z materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie i przyznał na wyłączną własność spadkobierców uczestniczki ruchomości: 3 szafy wnękowe, szafkę (weranda), szafkę łazienkową, pralkę W., 2 krzesła metalowe, czajnik elektryczny, odkurzacz (...), zmywarke, wersalkę (salon), 2 krzesła drewniane, 2 regały oszklone, stolik pod telewizor, telewizor z 1997 roku, biurko, 2 szafki do sypialni, szafę w sypialni, dywan w sypialni, szafkę łazienkową z umywalką i zasądził spłatę na rzecz wnioskodawcy kwoty 3 406,53 zł. Termin spłaty został ustalony do dnia 31 lipca 2021 roku. Na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. w pozostałej części apelacja została oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520§1 k.p.c. obciążając nimi wnioskodawcę i uczestników w zakresie przez nich poniesionym.

Na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust.1 pkt 8 oraz w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie przyznał adwokatowi K. L. kwotę 720 zł z tytułu tytułem wynagrodzenia za czynności kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika J. W.. Brak było podstaw do uwzględnienia podatku VAT. Sąd II instancji wskazuje, że do dnia 14 marca 2018 r. obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. 2013 r., poz. 1476). Zgodnie z § 1 pkt 3 rozporządzenia wynagrodzenie kuratora będącego podatnikiem obowiązany do rozliczenia podatku od towarów i usług podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług, określoną zgodnie ze stawką tego podatku obowiązującą w dniu orzekania o wynagrodzeniu. Jednakże od dnia 15 marca 2018 r. obowiązuje nowe rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej. W nowym rozporządzeniu nie ma zapisu o powiększeniu wynagrodzenia o podatek VAT. Przy czym Sąd odwoławczy uznał, że brak jest podstaw do zasądzenia wynagrodzenia w wysokości minimalnej stawki za czynności adwokackie

określonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze.

Nieuiszczonymi kosztami sądowymi obejmujące wynagrodzenie kuratora Sąd obciążył wnioskodawcę oraz uczestników postępowania na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Joanna Andrzejak – Kruk Brygida Łagodzińska Arleta Lewandowska